

Tajne procesy w Wielkiej Brytanii

3 grudnia 2016

Sprawa Ameera Alkhawlany'ego przypominała polskiej opinii publicznej o sytuacji uznanych za zagrożenie dla bezpieczeństwa kraju cudzoziemców, którym grozi deportacja. Ze względu na utajnione dowody osoby takie mają praktycznie zerowe możliwości obrony. W Wielkiej Brytanii w podobnych sytuacjach działają tzw. specjaliści adwokaci, którzy w imieniu oskarżanych mają możliwość zapoznania się z tajnymi informacjami.

Od 1997 r. w Wielkiej Brytanii działa specjalna komisja (The Special Immigration Appeals Commission), która rozpatruje odwołania od decyzji o deportacji podyktowanej zagrożeniem dla bezpieczeństwa kraju. Od momentu powołania do 2001 r. organ badał niewiele spraw. Jednak wraz z zamachami z 11 września oraz wprowadzeniem nowych przepisów antyterrorystycznych (przysługujących służbom nowe kompetencje wobec obcokrajowców) liczba postępowań gwałtownie wzrosła. Komisja rozpatrywała m.in. słynną sprawę Abu Katada – muzułmańskiego duchownego uznanego przez brytyjski rząd za groźnego dżihadystę (w 2013 r. został deportowany do Jordanii).

Postępowania przed Komisją są tajne. Jest to uzasadnione wrażliwym charakterem dowodów, do których dostępu nie mają osoby zagrożone deportacją ani ich pełnomocnicy. W takich sytuacjach interesy strony reprezentują tzw. specjaliści adwokaci.

Specjaliści adwokaci, mianowani przez prokuratora generalnego, mają bronić interesów osób m.in. oskarżanych o terroryzm. Dzięki swojemu statusowi mają dostęp do tajnych informacji gromadzonych przede wszystkim przez służby specjalne i wywiad. By uzyskać certyfikat dostępu, adwokaci są „lustrowani” przez

odpowiednie organy bezpieczeństwa.

Rola specjalnych adwokatów w postępowaniu deportacyjnym jest dosyć ograniczona. Mogą oni co prawda zadawać świadkom pytania, przeglądać dokumenty i je kwestionować; nie mogą natomiast powoływać własnych biegłych czy ekspertów. Jednak najpoważniejszym ograniczeniem jest zakaz kontaktu z osobą, której grozi deportacja. Nie można więc z oskarżonym weryfikować faktów wynikających z doniesień wywiadu. W obowiązujących przepisach podkreśla się nawet, że specjaliści adwokaci nie reprezentują konkretnych osób, a jedynie ich interesy.

Rola specjalnych adwokatów jest krytykowana zarówno przez samych pełnomocników, jak i organizacje społeczne. Jeden z byłych specjalnych adwokatów powiedział, że sytuacja ta przypomina „prowadzenie sprawy z rękami związanymi na plecach”. Jednak brytyjskie władze podkreślają, że instytucja specjalnych adwokatów – nawet z tak ograniczonymi kompetencjami – jest lepsza niż brak jakichkolwiek przedstawicieli strony w tajnym postępowaniu. Z taką sytuacją mamy właśnie do czynienia w Polsce, gdzie cudzoziemcy oskarżeni o bycie zagrożeniem nie mają nawet tej minimalnej gwarancji ochrony ich praw.

Krytyka specjalnych adwokatów jest również pośrednio związana z coraz powszechniejszym zjawiskiem utajniania dowodów w innych postępowaniach prowadzonych przez brytyjski wymiar sprawiedliwości. Szczególne kontrowersje wzbudziła przyjęta w 2013 r. ustawa, która umożliwiła utajnienie wszystkich rodzajów postępowań sądowych (nawet cywilnych) – jeżeli występują w nich informacje np. gromadzone przez wywiad. Organizacje społeczne podkreślają, że to istotny wyłom w zasadzie jawności procesu. Gdy wprowadzono kontrowersyjną ustawę, decydenci podnosili, że przy tajnych procesach istnieje gwarancja ochrony interesów stron właśnie w postaci specjalnych adwokatów. Paradoksalnie instytucja, która miała być jedynie odstępstwem od obowiązujących reguł, stała się

argumentem służącym do normalizacji wyjątku.

Autorstwo: Jędrzej Niklas

Na podstawie: [en.Wikipedia.org](https://en.wikipedia.org), TheBureauInvestigates.com
[\[1\]\[2\]](#)

Źródło: [Panoptykon.org](https://panoptykon.org)